

Dz-01.0021.51.2018

**UCHWAŁA Nr LI/693/2018****Rady Dzielnicy I Stare Miasto  
z dnia 25 października 2018 r.****w sprawie wniosku o zmianę nazwy: „Skwer Aleksandra Biborskiego” na: „Plac Biskupi”**

Na podstawie § 3 pkt. 3 lit. k) Uchwały nr XCIX/1495/14 Rady Miasta Krakowa z 12 marca 2014 r. w sprawie: organizacji i zakresu działania Dzielnicy I Stare Miasto w Krakowie (Dz. Urz. Woj., Małop. z 2014 r., poz 1837z późn. zmianami), Rada Dzielnicy I Stare Miasto w Krakowie uchwala, co następuje:

**§ 1**

Wnosi się do Rady Miasta Krakowa o zmianę nazwy terenu położonego przy ul. Biskupiej z: „Skwer Aleksandra Biborskiego” na: „Plac Biskupi”.

**§ 2**

Uzasadnienie stanowi integralną część uchwały.

**§ 3**

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**Uzasadnienie:**

W dniu 5 lipca 2018 r. Rada Miasta Krakowa przyjęła w Uchwale Nr CVII/2765/18 w sprawie nazw skwerów, nazwę „Skwer Aleksandra Biborskiego” dla terenu położonego przy ul. Biskupiej pomimo negatywnej opinii Rady Dzielnicy I Stare Miasto i wniosku o nadanie nazwy: „Plac Biskupi” (Uchwała Nr XLVI/626/2018 z dnia 21 czerwca 2018 r. w sprawie nazwania skweru imieniem Aleksandra Biborskiego).

Plac Biskupi stanowi historyczną część „Jurydyk Biskupich”, własności biskupów krakowskich, którzy w okolicach dzisiejszego placu mieli swoją siedzibę. Jego nazwa odpowiada zatem dziejom tego miejsca i ma historyczne umocowanie. Ze względu na kształt teren ten nazwano „placem Biskupim”, dopiero niedawno zamieniono tę nazwę na: „ulica Biskupia”. Obecna nazwa w rzeczywistości nie odzwierciedla wyglądu tego miejsca. Określenie „plac” jest do dziś zakorzenione w świadomości krakowian i powszechnie używane.

Wydzielenie z Placu Biskupiego obszaru określonego jako „skwer” i nazwanie go imieniem Aleksandra Biborskiego jest z kilku względów niewłaściwe i wzbudziło sprzeciw mieszkańców:

- 1) przede wszystkim miejsce to ma już swoją nazwę i to nawet dwie: historyczny „plac Biskupi” i obecną „ulicę Biskupią”. Nadawanie mu trzeciej nazwy jest zupełnie niepotrzebne i może tylko prowadzić do dalszych pomyłek,
- 2) plac Biskupi, skrajnie zaniedbany przez służby miejskie, czeka na rewitalizację. Plany takiego kompleksowego remontu, w dużej mierze wypracowane dzięki determinacji grupy mieszkańców, od lat walczących o poprawę wyglądu tego miejsca, są już gotowe. Projekt przewiduje rozciągnięcie terenu zielonego, obecnie zajmującego połowę placu, na cały plac, od wylotu ul. Asnyka po ul. Krowoderską. Sztucznie stworzony „skwer” wkrótce więc zmieni swój rozmiar i kształt i obejmie cały obszar placu Biskupiego. Wówczas nowo nadana nazwa pokryje się z nazwą całego placu, doprowadzając faktycznie do istnienia podwójnej nazwy tego samego obszaru,
- 3) należy pamiętać, że Kraków rozrasta się szybko, a nowo budowanych ulic i placów czekających na nadanie stosownej nazwy nie brakuje. Nadawanie nowych nazw powinno być zarezerwowane dla miejsc nowo tworzonych. Zalecana jest także rozważa w wyborze patronów, którzy powinni należeć do grona osób wybitnych i zasłużonych dla danego miejsca,
- 4) placowi Biskupiemu nie potrzeba mnożenia nazw. Potrzeba mu oczekiwanej od wielu lat i obiecaniej przez miasto rewitalizacji i opieki miejskich służb, żeby na powrót stał się pięknym, zielonym zakątkiem w centrum Krakowa, miejscem rekreacji i spotkań krakowian, będącym godną wizytówką naszego miasta.

*Przewodniczący Rady i Zarządu  
Dzielnicy I Stare Miasto  
Tomasz Daros*